

POLICJA PODKARPACKA

<https://podkarpacka.policja.gov.pl/rze/komendy-policji/kpp-nisko/wydarzenia/100339,W-trakcie-kontroli-okazal-policjantom-falszywe-prawo-jazdy.html>
2020-11-30, 05:06

W TRAKCIE KONTROLI OKAZAŁ POLICJANTOM FAŁSZYWE PRAWO JAZDY

Data publikacji 15.10.2020

To miała być zwykła kontrola w związku z przekroczeniem dozwolonej prędkości. Tymczasem kierowca pojazdu ciężarowego będzie odpowiadał za dwa przestępstwa - m.in. posługiwanie się fałszywym prawem jazdy oraz kilka wykroczeń. Odpowiedzialność spocznie także na właścicielu firmy, który udostępnił pojazd i kartę pracy osobie do tego nieuprawnionej.

Wczoraj około godz. 8.30, na ul. Ulanowskiej w Przędzeli, policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli samochód ciężarowy. Kierowca pojazdu przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h. Mężczyzna okazał policjantom dokumenty. Wygląd prawa jazdy od razu wzbudził wątpliwości policjantki, co do jego autentyczności.



Kierowca szedł w zaparte twierdząc, że takie prawo jazdy zostało mu wydane w starostwie. Funkcjonariusze porównali okazane prawo jazdy z danymi w systemie elektronicznym. Po wykazaniu różnic, kontrolowany przyznał się, że prawo jazdy jest fałszywe.

W dokumencie figurowało zdjęcie kontrolowanego mężczyzny, natomiast dane należały do jego brata. Okazało się, że 56-latek z powiatu krośnieńskiego stracił prawo jazdy w 2014 roku za jazdę w stanie nietrzeźwości. Nie posiadał uprawnień kategorii C, kwalifikacji na przewóz towarów, tachograf nie był poddany przeglądowi w ustawowym terminie, karta pracy w tachografie pojazdu należała do byłego pracownika firmy. 56-latek nie był nawet zatrudniony w firmie transportowej. W tym dniu wsiadł za kierownicę w zastępstwie za syna. Dodatkowo pojazd był w złym stanie technicznym, miał pękniętą przednią szybę w polu widzenia kierowcy. W związku z czym policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu.

Mężczyzna został zatrzymany. Dokładne ustalenia wykazały, że 56-latek, po zakończonym okresie zatrzymania prawo jazdy, kilkakrotnie podchodził do egzaminu na kategorię B, który w końcu udało mu się zdać. Do egzaminu na samochody ciężarowe podchodził dwukrotnie - bez skutku.

Mieszkaniec powiatu krośnieńskiego przyznał się do popełnionych przestępstw, czyli posługiwania się fałszywym dokumentem i jazdę pomimo cofniętych uprawnień i dobrowolnie poddał się karze. Za jazdę na cudzej karcie kierowcy został ukarany mandatem w wysokości 2 tys. złotych.

Właściciel firmy będzie odpowiadał za wykroczenia związane z udostępnieniem karty pracy i pojazdu osobie nieuprawnionej oraz niepoddaniu tachografu legalizacji. Czynności z tym związane będą prowadzone przez Inspekcję Transportu Drogowego.